

E.P.I.C., Ona

Była tak jak ty, może trochę niepewna
Zbierała nocą kwiaty po to
Żeby pamiętać ze świat może być także jej
Szukała swoich drug
Ukrywała je w sobie
Wierzyła w każde słowo
Wierzyła ze może jej czas
Czeka gdzieś obok niej

Uwierz mi

Są dni, kiedy czuje że
Wiem tak, wiem
Mogłem dla niej zrobić więcej i nie poddać się
Są dni, kiedy czuje że
Wiem tak, wiem
Mogłem jej powiedzieć prawdę i wierzyć że

Nie miała nigdy snów
Tylko jedno marze nie
Zobaczyć z góry świat i policzyć kamieni
Zbudować z nich swój mały most

Pamiętam jeszcze deszcz
I to jedno pytanie
Co ciągle mi się śni
I co wraca codziennie
Czy chcesz ze mną nim uciec stąd

Teraz wiem

Są dni, kiedy czuje że
Wiem tak, wiem
Mogłem dla niej zrobić więcej i nie poddać się
Są dni, kiedy czuje że
Wiem tak, wiem
Mogłem jej powiedzieć prawdę i wierzyć że
/2x

Liczę każdy dzień
Czuje każda myśli
Zmieniam się gdy nadchodzi świt
Idealny świat wokół siebie mam
Papierowy dom zbudowany z kart